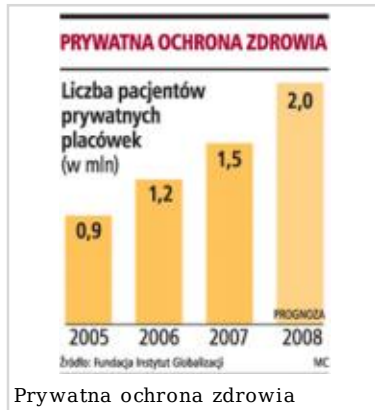


Zatykają się prywatne lecznice 2008-12-10 09:00

Wzrost cen i pogorszenie się jakości usług to skutki nadmiernej konsolidacji na rynku usług medycznych - ostrzega w raporcie Instytut Globalizacji.



Według ostrożnych szacunków w 2007 roku z usług prywatnych klinik skorzystało ponad 1,5 mln pacjentów. W tym roku oblicza się, że może ich już być blisko 2 mln. Instytut Globalizacji, który opracował raport na temat rynku prywatnych usług medycznych, szacuje, że udział prywatnych szpitali w rynku, liczącym liczbą hospitalizacji, może w 2009 roku przekroczyć 10 proc. Kilka lat temu wskaźnik nie przekraczał 1 proc. To oznacza, że prywatne kliniki notują znaczny wzrost wpływow.

- Przychody wiodących firm przekraczają 100 mln rocznie - mówi Tomasz Teluk, ekspert ekonomiczny IG.

Wzrost przychodów lecznic jest związany nie tylko ze wzrostem liczby pacjentów, ale także z wyższymi cenami dla pacjentów. W 2008 roku ich wzrost sięgnął 20-30 proc. Tylko na abonamenty przeznaczaliśmy 1,1 mld zł, 25 proc. więcej niż rok wcześniej. Według szacunków Polacy wydają z własnej kieszeni na prywatne leczenie zdrowia już 5 mld zł rocznie.

Coraz częściej klientów prywatnych klinik spotyka przykra niespodzianka: dwa tygodnie czekania do ginekologa, miesiąc do dentysty. Żeby zrobić USG, trzeba się zapisać nawet dwa miesiące wcześniej. W weekend w kolejce do lekarza dyżurnego można spędzić kilka godzin. Że problem jest, przynajmniej, choć niechętnie, same sieci medyczne.

- Okresowo w niektórych lokalizacjach poziom dostępności usług ulega wahaniom - przyznaje dyplomatycznie Bartosz Maciejewski z Medicovera.

- Tak naprawdę wszystko jest dobrze, dopóki płacisz abonament i nie chorujesz - mówi pani Małgorzata Pawłowska z Warszawy, która wykupuje abonament w Lux Med. - Lekarze bardzo niechętnie wypisują skierowania do specjalistów, nie mówiąc o skomplikowanych badaniach - dodaje.

- Na rynku prywatnych centrów medycznych zaczyna dominować tendencja oligopolistyczna - tłumaczy Teluk przyczyny pogorszenia jakości usług. Oligopol ma miejsce wtedy, gdy na rynku funkcjonuje kilka podmiotów, oferujących identyczne lub mało zróżnicowane produkty.

- Mogą nie stosować konkurencji cenowej, podwyższając jedynie opłaty w ślad za konkurencją - mówi Teluk.

Jako przykład negatywnych tendencji IG podaje warszawski rynek. W stolicy karty rozdaje fundusz Mid Europa Partners, w rękach którego znajdują się już Centrum Medyczne LIM, Lux Med, Medycyna Rodzinna, Promedis. Medicover jest w trakcie przejmowania Centrum Medycznego Damiana.

- W praktyce oligopolisci mogą zachowywać się jak monopolisci, wykorzystując warunki mniejszej konkurencji. Oligopolista może ograniczać ofertę i znacznie zawyżać ceny - usłyszeliśmy w Urzędzie Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

UOKiK jednak zgadza się na przejęcia. Ostatnio pozwolił funduszowi Mid Europa Partners na przejęcie Centrum Medycznego LIM.

Autor: Maciej Szczepaniuk

Źródło: GP/forsal.pl

Kalkulator OC i AC Wylicz składkę, kup polisę online! Sprawdź ofertę UNIQA24. www.uniqa24.pl

Porównanie Lokat W 5 minut porównaj lokaty w 24 bankach. Zapraszamy! www.OpenFinance.pl

Kredyt Konsolidacyjny Obniż płaconą ratę nawet o 1/3 Sprawdź Nas - wyślij formularz !

[Adkontekst](#)